

Agnieszka Myszka

Uniwersytet Rzeszowski

**SPOŁECZNE I KULTUROWE PRZYCZYNY
POWSTAWANIA PARALELNYCH URBANONIMÓW
NIEOFICJALNYCH – NA PRZYKŁADZIE NAZW
RZESZOWSKICH (XVIII–XX W.)****Uwagi wstępne**

Wariantywność w języku rozpatrywana jest od wielu dziesięcioleci, głównie w kontekście socjolingwistyki¹. Powstawanie i funkcjonowanie wariantów językowych związane jest na ogół z sytuacją komunikacyjną (wiek, pochodzenie, układ ról społecznych uczestników aktu komunikacji, sytuacja, intencja nadawców itp.) [por. Grabias 1994: 218–226]. Ponieważ nazwy własne są częścią składową języka w ogóle, również wśród nich obserwuje się pewną niestabilność pojmowaną tu jako ‘więcej niż jedna nazwa dla jednego obiektu’. Ta sytuacja ma zresztą swoje negatywne konsekwencje systemowe, bo przecież podstawową funkcją nazw własnych jest identyfikacja; w przypadku, gdy dla jednego obiektu istnieje kilka różnych – czasami bardzo podobnych – nazw, ta nadrzędna dla onimów funkcja zostaje zaburzona.

Istnienie dubletów nazewniczych wśród urbanonimów przynajmniej po części wynika z faktu, że nazewnictwo miejskie nie jest jednorodne ani kategoryalnie, ani formalnie. Współistnieją w nim nazwy tworzone spontanicznie, często zawierające słownictwo potoczne, „o charakterze zwyczajowym, dokumentując nierzadko wielopokoleniowy dorobek onimiczny językowych wspólnot lokalnych – jednolitych etnicznie i mieszanych” [Mrózek 2010: 32], oraz nazwy nadane urzędowo, czasami bardzo rozbudowane i niewykazujące związku motywacyjnego z nazywanym obiektem. Poza zróżnicowaniem nazw na urzędowe

¹ Por. np. artykuły zamieszczone w tomie *Wariancja w języku* [Gajda 1991].

i potoczne w przypadku nazw miejskich trzeba mówić jeszcze o związanym z nim zróżnicowaniu wynikającym ze stopnia oficjalności sytuacji użycia nazwy oraz właściwości tekstu mówionego bądź pisanego [Łobodzińska 1999: 230]. Należy przy tym pamiętać, że na ogół urzędowe = oficjalne = pisane i mówione, a potoczne = nieoficjalne = wyłącznie mówione, ale nie zawsze tak jest. A zależności takie szczególnie trudno stwierdzić w odniesieniu do nazw starszych niż XX-wieczne.

Językoznawcy analizujący „wielonazwowość” obiektów wyróżniają onimy wariantywne i paralelne, czyli dublety [Mrózek 1991]. Ta dyferencjacja wynika ze zróżnicowania (lub jego braku) motywacji nazewniczych. O wariantach mówimy wówczas, gdy nazwy mają tę samą motywację, ale odmienną formę, np. warianty ilościowe (nazwy analityczne – uniwerbizmy): *Willa Holtzerów – Holtzerówka*, *Dziadowski Ogród – Dziadosz*, warianty słowotwórcze: *Ogród Szafrancowy – Ogród Szafranski*, warianty leksykalne: *Staw Zamkowy – Jezioro Zamkowe*, *Kopiec Tatarski – Tatarska Góra*. Z dubletami nazewniczymi mamy do czynienia, gdy nazwy mają odmienną motywację nazewniczą, np. jedna z nazw paralelnych jest topograficzna, a druga – kulturowa.

Celem prowadzonych rozważań jest próba ustalenia uwarunkowań społecznych i kulturowych istnienia i funkcjonowania nazw paralelnych. Przedmiotem badań uczyniłam nazwy własne miejsc występujących w przestrzeni miasta². Materiał badawczy stanowią nazwy rzeszowskie wyekscerpowane ze źródeł pisanych (map, planów, ksiąg sądowych, przewodników, monografii, opracowań historyków) oraz pozyskane w wyniku eksploracji terenowej. Badaniami objęłam nazwy miejskie w szerokim tego słowa znaczeniu³. Do analizy wybrałam nazwy definiowane jako

² Nazwy własne w miastach zazwyczaj w polskiej onomastyce określa się terminem ‘urbanimy’, a ostatnio ‘urbanonimy’. W użyciu są także terminy ‘nazewnictwo miejskie’, ‘mikrotoponimia miejska’, ‘toponimia miejska’, ‘toponimia miasta’, ‘plateonimia’ – pojęcia te nie są jednak synonimiczne [por. Handke 1998].

³ Nazewnictwu miejskiemu wyznacza się w literaturze przedmiotu różny zakres: od oficjalnych nazw ulic i placów do wszelkich występujących w mieście obiektów topograficznych i kulturowych. Prezentowane tu stanowisko najbliższe jest definicji Kwiryny Handke, zdaniem której „nazewnictwo miejskie obejmuje nazwy, które oznaczają i wyróżniają wszystkie części i obiekty aglomeracji miejskiej” [Handke 1998: 294]. Badaczka wydziela zatem nazwy powstałe na terenie tzw. starego miasta, nazwy powstałe na terenach pierwotnie niezabudowanych, naturalnych, gdzie powstawała zabudowa niez warta, parki, ogrody, nazwy obejmujące nową zabudowę miejską, nazwy obiektów topograficznych leżących na terenie miasta czy włączonych w obszar miasta (wzniesienia, stawy, lasy itp.), obiekty powstałe w wyniku działalności człowieka (baseny, elektrownie) [Handke 1998: 294–296]. Podobnie szeroko traktują urbanonimie onomaści słowaccy [Majtan 2003: 303] i czescy [Knappová 2003: 299], a z onomastów polskich m.in. Czesław Kosyl [2003: 370], który w obręb toponimii skłonny jest włączyć nazwy kamienic, bram i wież miejskich, will i pensjonatów, lokali gastronomicznych i handlowych, kin czy aptek, a także Ewa Rzetelska-Feleszko [2003: 294], która terminem ‘nazwy miejskie’ obejmuje zarówno nazwy ulic i placów, nazwy dzielnic miast i osiedli, jak i nazwy innych większych obiektów: bram, mostów, murów, także nazwy znaczniejszych budynków. Nie wszyscy językoznawcy godzą się jednak na włączanie do toponimii miejskiej nazw

punkty, czyli pojedyncze obiekty terenowe, np. budowle, pomniki, wzgórza itp., oraz obszary, czyli większe tereny miejskie, np. place, cmentarze, nazwy części miasta, łąki itp.⁴. Opisywane onimy są w większości nieoficjalne, powstawały spontanicznie, mają anonimowych kreatorów; stoją tym samym niejako na przeciwległym biegunie do nazw ulic i osiedli – nadawanych uchwałą, często umownych, bez motywacji semantycznej⁵.

Przeprowadzone badania pokazały, że spośród blisko tysiąca zebranych nazw punktów i placów co dziesiąty funkcjonuje jako dublet nazewniczy. Ponad 90 przedstawionych w artykule nazw desygnuje 35 obiektów miejskich, przy czym niektóre obiekty mają po kilka nazw paralelnych zarówno o odmiennych motywacjach nazewniczych, jak i zróżnicowanych wewnątrzmotywacyjnie, np. *Przedmieście Krakowskie* || *Wola za Bernardynami* || *Wola za Klasztorem Bernardynów* || *Wola Stara* || *Wola Krakowska*.

Analizowane urbanonimy nie są asemantyczne, przeciwnie – są to nazwy o przejrzystej, przynajmniej w czasie ich tworzenia, motywacji nazewniczej. Nieoficjalne nazwy miejskie pod tym względem bardzo przypominają mikrotoponimy: mają podobne tworzywo onomastyczne, strukturę, pełnią podobne funkcje i – co dla niniejszych rozważań jest najistotniejsze – mają podobne typy motywacyjne. Na dodatek ich motywacja prawie zawsze wypływa od obiektu w przeciwieństwie do urbanonimów oficjalnych (ulic, placów, osiedli), których motywacja może wypływać albo od nazywanego obiektu, albo od twórcy (twórców) nazwy [por. Myszka, Wisz 2012: 21]⁶. Wynika to z faktu, że nazwy nieoficjalne należą do stylu potocznego, a ten:

jest antropocentryczny, oparty na wielostronnym i podmiotowym widzeniu świata przez tzw. „prostego człowieka”, którego predyspozycje i potrzeby egzystencjalne są „miarą rzeczy”; styl naukowy zawęża widzenie do wybranych aspektów rzeczywistości, racjonalizuje i odkonkretnia jej obraz, przy tym eliminuje emocje i oceny [Bartmiński 1999: 111].

Urbanonimy nieoficjalne najczęściej powstają poprzez onimizację, czyli proces językowy polegający na zmianie funkcji leksemu, czemu towarzyszy derywacja semantyczna, a czasami również formalna, polegająca na zmianie wzorca odmiany [Cieślikowa 2006: 48–50]⁷. Ten sposób nominacji stwarza dodatkowy problem –

obiektów powstałych w wyniku działalności człowieka – widzą dla nich raczej miejsce w obrębie chrematonimii [por. np. Breza 1998: 348].

⁴ Por. podział K. Handke na punkty, trakty (ciągi komunikacyjne) i obszary [Handke 1998: 294–296].

⁵ Por. np. nazwy ulic nadawane wg klucza czy nazwy nadawane na wzór innych miast.

⁶ Onimy niewykazujące żadnego związku z nazywanym obiektem, tworzone na wzór nazw z motywacją realistyczną C. Kosyl [2001: 50] określa jako motywowane konwencjonalnie.

⁷ Chodzi tu np. o powstanie paradygmatów defektywnych w przypadku toponimów (brak jednej z liczb, np. *lasek* – *laski*, ale tylko *Laski*) czy zmianę niektórych końcówek fleksyjnych (np. *miodku*, ale *Miodka*, *kapusty*, ale *Kapustowie* itp.).

zapisujący wyraz autorzy map, monografii, pisarze książek miejskich miewają nieraz spore kłopoty w zakwalifikowaniu leksemu jako nazwy własnej – świadczą o tym problemy z pisownią wielką czy małą literą i liczne wahania w tym zakresie, nawet w odniesieniu do tej samej nazwy⁸.

W nieoficjalnym nazewnictwie miejskim, podobnie jak w mikrotoponimii [Mrózek 1991: 157], dominują trzy typy motywacji: topograficzna, kulturowa i posesywna. Tę pierwszą można jeszcze rozdzielić na dwie grupy: topograficzną charakteryzującą i topograficzną lokalizującą (*jaki jest? – gdzie się znajduje?*). Inne motywacje (np. pamiątkowa, kierunkowa, metaforyczna) mogą być traktowane jako pochodne wspomnianych wcześniej. Taki podział motywacyjny toponimów jest potwierdzeniem tez kognitywistów dotyczących sposobów postrzegania świata (wizji świata) przez twórców onimów. Wiadomo, że żadna z nazw własnych nie rodzi się sama, ale jest „wytworem” pojedynczego człowieka lub całej społeczności. A człowiek patrzy na świat, uwzględniając percepcyjne (wygląd, położenie), funkcjonalne (po co jest, do czego służy) oraz relacyjne (widzenie przedmiotu w kontekście społeczno-kulturowym) cechy obiektów [por. Bartmiński 1999: 105].

Wśród nazw paralelnych można wskazać dublety powstałe w wyniku zróżnicowania wewnątrz jednej motywacji oraz dublety powstałe w efekcie zderzenia dwu różnych motywacji nazewniczych. W kolejnych częściach artykułu zostaną przedstawione obie grupy nazw.

Nazwy paralelne o zróżnicowanej motywacji

Analizowany materiał nazewniczy dostarczył 50 nazw paralelnych zróżnicowanych motywacyjnie dla 19 obiektów istniejących w przestrzeni miasta. Funkcjonowanie dwóch (lub więcej) nazw dla tego samego obiektu wynika z faktu, że różne osoby mogą nań patrzeć z różnych punktów widzenia. Jerzy Bartmiński pojęcie *punkt widzenia* definiuje jako:

czynnik podmiotowo-kulturowy, decydujący o sposobie mówienia o przedmiocie, w tym m.in. o kategoryzacji przedmiotu, o wyborze podstawy onomazjologicznej przy tworzeniu jego nazwy, o wyborze cech, które są o przedmiocie orzekane w konkretnych wypowiedziach i utrwalone w znaczeniu. Przyjęty przez podmiot mówiący jakiś punkt widzenia funkcjonuje więc jako zespół dyrektyw kształtujących treść i strukturę treści słów i całych wypowiedzi dających też podstawę do identyfikacji gatunków mowy i stylów językowych [Bartmiński 1999: 105].

Wśród czynników podmiotowo-kulturowych wpływających na kształt nazwy można wskazać – przywołując teorie socjolingwistów – przede wszystkim następujące cechy „obiektywne” nazywanego: wiek, wykształcenie, płeć, narodowość, wyznawana religia. Jednak o ostatecznym efekcie aktu nominacji będą także

⁸ Problemowi ustalenia granic pomiędzy apelatywami i nazwami miejskimi poświęciłam osobny artykuł [Myszka, w druku].

decydować cechu „subiektywne” kreatora: jego spostrzegawczość, wrażliwość, doświadczenia, nastrój itp.

Zderzenie różnych typów punktów widzenia⁹ skutkuje tworzeniem wielu nazw. Patrzenie na obiekt z punktów widzenia percepcyjnego (*jaki jest?*) i społeczno-komunikatywnego (kulturowego) powoduje powstanie dubletów, w których jedna z nazw jest charakteryzująca, a druga – kulturowa (w badanym materiale 4 pary lub trójki nazewnicze), lub jedna z nazw jest charakteryzująca, a druga posesywna (3 pary nazw). Zderzenie percepcyjnego oraz funkcjonalnego (*jak tam dojechać?, gdzie to jest?*) punktu widzenia rodzi dublety charakteryzująco-lokalizujące (3 pary). Tam, gdzie spotykają się funkcjonalny i kulturowy punkt widzenia, powstają nazwy lokalizujące i posesywne (4 pary) oraz lokalizujące i kulturowe (2 pary).

Na obiekt umiejscowiony w przestrzeni miasta można patrzeć przez pryzmat jego wyglądu – wygląd bowiem jest najczęstszym i najstarszym motywem nominacji. Nieco więcej inwencji i wiedzy wymaga tworzenie nazw kulturowych. Wśród rzeszowskich nazw paralelnych **charakteryzująco-kulturowych** można odnaleźć pary oparte na opozycji: *jaki jest? – co człowiek tam zbudował?*, np. nazwy obszarów podmokłych na terenach należących do Lubomirskich, na których były ulokowane wybiegi dla psów łowczych, nazywano *Bajorkiem* [KW] lub *Psiarniskiem* [JNa], a rwącą rzeczkę, na której powstał jeden z rzeszowskich młynów, zwano *Przykopą* [ER 414], *Przyrwą* [ER 414] lub *Młynówką* [ER 227, 414].

Dwie kolejne grupy dubletów podkreślają wygląd (rozmiar) i wiek nominowanych obiektów: *Mała Synagoga* [ER 790] – *Stara Synagoga* [JNc] oraz *Nowa Synagoga* [JNc] – *Duża Synagoga* [ER 789]. Widzenie percepcyjne spotyka się tu z widzeniem kulturowym, bowiem w wypadku analizowanych nazw *stary* oznacza nie tylko ‘mający wiele lat, istniejący od wielu lat’, ale przede wszystkim ‘taki, który ma za sobą wieloletnie doświadczenie w jakiejś dziedzinie; istniejący od dawna, mający długą tradycję’, czyli ‘dostojny, ważniejszy’, a nie: ‘zniszczony wskutek długiego używania, dawny, poprzedni, nieaktualny’ [SJP: *stary*]¹⁰, co mogłoby sugerować zmysłowe, a nie kulturowe spojrzenie na obiekt.

Ważny dla twórców nazw wygląd obiektu może być zastępowany przez nie mniej znaczący fakt własności, przynależności, bowiem zwłaszcza dla małych wspólnot komunikacyjnych motywacja **posesywna** jest równie ważna, jak motywacja **charakteryzująca**. W efekcie zderzenia tych dwóch motywacji powstały rzeszowskie dublety: *Małe Koszary* [ER 311] – *Koszary Hasklerowskie* [ER 311] oraz *Duże Koszary* [ER 311] – *Koszary Kraińskiego* [ER 311] || *koszary Hallera*

⁹ J. Bartmiński [1999: 106–107] wyróżnił następujące typy punktów widzenia: 1. funkcjonalny – do czego przedmiot służy, po co jest, co się tym robi, co to robi (narzędzie – subiekt); 2. percepcyjny (anatomiczny) – cechy fizyczne przedmiotu związane z wyglądem; 3. kulturowy (społeczno-komunikatywny) – widzenie przedmiotu w kontekście społeczno-kulturowym.

¹⁰ Wszystkie znaczenia apelatywnych podstaw nazw przytaczam za internetowym słownikiem języka polskiego PWN (<http://sjp.pwn.pl>), w tekście podając skrót [SJP: *hasło*].

[ER 312] (w dwóch ostatnich nazwach mamy do czynienia ze zróżnicowaniem wewnątrzmotywacyjnym). Także wyglądem i przynależnością są motywowane metaforyczne nazwy *Małpi Gaj* [JNa; BK 60; ER 27, 381] – *Babska Plaża* [KW]. Desygnują one obszar za Sokołem (obecnie Teatr im. Wandy Siemaszkowej), nad Mikošką – były to tereny zarośnięte krzakami, drzewami, z resztkami dawnych zabudowań plebańskich, „niecywilizowane”, stąd zestawienie z małpim gajem [KW]. W okresie międzywojennym i tuż po wojnie było to miejsce spotkań rzeszowskiego półświatka [ER 381], miejsce rubasznych zabaw z kobietami – stąd drugie określenie.

Ostatnia grupa nazw charakteryzujących oparta jest na zderzeniu wygląd – położenie (*jaki? – gdzie?*); motywacja **charakteryzująca** przeciwstawiona jest zatem **lokalizującej**¹¹. Największa brama wyjazdowa z Rzeszowa zwana była ze względu na wygląd *Czerwoną Bramą* [JNa; JNc; FK 100; ER 100, 263] lub *Bramą Murowaną* [SK 23; ER 100, 263] (miała fundament z czerwonej cegły), a ze względu na położenie – *Bramą od Kłapkówki* [ER 100] lub *Bramą Sandomierską* [ER 263] (ulożona była przy przedmieściu Kłapkówka, na drodze do Sandomierza). Z kolei jedna z rzeszowskich karczem nosiła miano *Głęboka* [ER 268] (była tam głęboka studnia) lub *Powicieńska* [ER 268] (ulożona od strony wsi Powitna, dziś os. Pobitno), a jeden z płynących w mieście potoków od charakteru nurtu zwany był *Przyrwą* [ER 227, 618], a że płynął od strony Przybyszówki, doczekał się też nazw wariantywnych: *Przybysza* [ER 618] *Przybyszka* [ER 227] *Przybyszówka* [ER 227].

Motywacja **lokalizująca** może występować w nazwach obiektów miejskich wraz z motywacją **posesywną** (*gdzie? – czyj?*). Punkt widzenia nazywającego jest bardzo widoczny w parze nazw: *Staw za Bernardynami* [FK 59] i *Jezioro Bernardyńskie* [ER 253] – podstawy semantyczne obu onimów są zbliżone, a odmienna forma wskazuje na różny sposób konceptualizacji tej samej rzeczywistości (staw leży za klasztorem oo. Bernardynów – staw jest własnością Bernardynów). W rezultacie przeciwstawienia funkcjonalnego lub kulturowego punktu widzenia powstały także nazwy: *Rzeszowskie Bulwary* [SK 154] – *Bulwary nad Wisłokiem* [ER 71] (należą do miasta Rzeszowa, leżą nad rzeką Wisłok), *U Załki* [ER 268] – *Maćkówka* [ER 268] (karczma należąca do Załki, leżąca na terenie przysiółka Maćkówka), *Pałac Letni Lubomirskich* [SK 114], *Pałac Lubomirskich* [P 1977] – *Pałac w Wielkim Ogrodzie Pańskim* [ER 505], *Pałac Ogrodowy* [ER 505], *Pałac na Winnicy* [ER 505] (pałac należący do Lubomirskich, leżący w ogrodzie, w sąsiedztwie winnicy).

Jak się okazuje, w urbanomimii stosunkowo rzadko spotykamy dublety oparte na motywacjach **lokalizującej** i **kulturowej**. W badanym materiale wystąpiły tylko dwie takie pary. Najstarsze przedmieście Rzeszowa ulokowane przy drodze wyjazdowej do Krakowa w źródłach jest nazywane *Wolą Krakowską* [SK 72; ER

¹¹ *Gdzie jest?* to trzecia bardzo ważna dla toponimii motywacja (obok: *jaki jest?* i *czyj jest?*).

647] lub *Wolą Starą* [ER 610], zaś płynący od strony wsi Malawa potok, na którym zbudowano młyn, jest nazywany *Malawką* [ER 227] bądź *Młynówką* [ER 227].

Na koniec tej części rozważań warto jeszcze wspomnieć o nazwach niebędących typowymi dubletami o zróżnicowanej motywacji, a jednak niepozwalających na sklasyfikowanie ich w grupie dubletów o tej samej motywacji. Mowa, po pierwsze, o nazwach, w których posesywność styka się z dzierżawczością¹², po drugie, o nazwach, w których kategoria potoczności zostaje przeciwstawiona oficjalności¹³. Jako ilustracja pierwszej grupy niech posłuży nazwa domu dla ubogich i weteranów wojennych powstałego z inicjatywy burmistrza Rzeszowa Johanna Aichmüllera i przez niego finansowanego: *Aichmillerówka* [ER 8, 619] – *Dom Kalek* [ER 619], *Dziadowski Dom* [ER 619]. Kolejne pary nazw powstały w rezultacie zderzenia nazw zwyczajowych z urzędowymi, które jednak – jak się okazuje – przegrywają w konfrontacji z rzeczywistością z kilku powodów: nazwy urzędowe są zbyt długie¹⁴, zbyt oficjalne, mają charakter pamiątkowy lub propagandowy, nie są utrwalone w lokalnej tradycji (bo nie mają zbyt długiej historii), np. *Ogród Miejski* [SK 140; ISL 1931; JNa; JNb; FK 251; ER 526] – *Park Solidarności* [ER 526], *Bulwary* [SK 154; BK] – *Park Kultury i Wypoczynku* [SK 154; P 1977; ER 402, 525], *Park na Lisiej Górze* [ER 525] – *Park Miejski im. dra Romana Krogulskiego* [FK 42–43].

Pary nazewnicze o tej samej motywacji

W analizowanym materiale wystąpiło 45 onimów paralelnych, desygnujących 19 istniejących w przestrzeni miasta obiektów, przy których motywacja ogólna nazw pozostaje wprawdzie niezmienna, ale inny jest sposób patrzenia na obiekt. Nazwy te odzwierciedlają zatem ten sam typ punktu widzenia, ale inne wartościowanie oglądanej rzeczywistości, inne jej profilowanie. W tej grupie najwięcej jest onimów o motywacji kulturowej (22 nazwy dla 9 obiektów), nieco mniej – o motywacji topograficznej charakteryzującej (10 nazw dla 5 obiektów), topograficznej lokalizującej (9 nazw dla 3 obiektów) i posesywnej (4 nazwy dla 2 obiektów).

¹² Terminy ‘nazwy posesywne’ i ‘nazwy dzierżawcze’ bywają traktowane synonimicznie, jednak nie wszyscy językoznawcy się na to godzą [por. np. Cieślíkowa 1996]. W tym opracowaniu pojęcie dzierżawczości rezerwuję dla właścicieli i dzierżawców obiektów, natomiast pod pojęciem posesywności rozumiem metaforycznie pojętych „posiadaczy” danego obiektu czy terenu, czyli osoby zwyczajowo doń przypisywane lub związane z nim poprzez miejsce zamieszkania, pełnione funkcje, wydarzenia itp., a nie poprzez stosunki własnościowe.

¹³ Robert Mrózek [1991: 158] nazwy oparte na konfrontacji urzędowej i potocznej formy stawia obok dubletów o tej samej motywacji i zróżnicowanych wewnątrzmotywacyjnie, tym samym wyróżnia dublety będące efektem trzech różnych mechanizmów nazewniczych.

¹⁴ Tendencja do ekonomizacji wypowiedzi jest jedną z głównych tendencji w języku (stąd np. ubieżdźwięcznienia w wygłosie i śródgłosie, redukcje trudnych grup spółgłoskowych, uniwerbizacje, elipsy).

Pary nazewnicze o **motywacji kulturowej** są zróżnicowane. Poszczególne nazwy mogą np. określać różne aspekty tej samej rzeczywistości kulturowej, np. na zamku Lubomirskich w czasach galicyjskich mieścił się sąd i więzienie – znalazło to odbicie w nazwach zapisanych na mapach katastralnych *c.k. Dom Karny* [M 1888] – *c.k. Kryminal* [M 1892] – *c.k. Sąd* [M 1895, M 1897]. Nazwy podkreślają albo fakt orzekania w tym miejscu wyroków, albo fakt ich wykonywania; różnią się też stopniem oficjalności i emocjonalności (dom karny – kryminal). Inny przykład: na obszarze Baranówki funkcjonują nazwy *Pod Szubienicą* [SK 210] – *Krzyż Powstańczy* [SK 210]. Odwołują się one do dwóch obiektów i związanych z nimi wydarzeń: do szubienicy („w tym miejscu w XVIII w. wykonywane były wyroki śmierci” [ER 41]) i betonowego krzyża (krzyż postawiono w tym miejscu w XIX w.; był on poświęcony pamięci Teofila Wiśniewskiego i Józefa Kapuścińskiego, uczestników powstania galicyjskiego, straconych we Lwowie w 1847 r. [SK 210]). W pamięci części użytkowników nazw bardziej zachowała się szubienica (a właściwie przekazy o niej), dla innych bardziej sugestywny, ważniejszy był krzyż.

Inna jest geneza par nazw *Stara Szkoła* [ER 790] – *Stara Synagoga* [JNc] oraz *Nowa Synagoga* [JNc] – *Nowa Szkoła* [ER 789]. Są to właściwie synonimy (a więc należałoby je sklasyfikować w grupie nazw wariantywnych), bowiem słowo *synagoga* odpowiada hebrajskim nazwom: *dom zgromadzenia*, *dom nauki*, *szkoła*. Bożnica to nie tylko miejsce modlitwy, ale także miejsce studiowania świętych ksiąg: Tory i Talmudu. Ponieważ jednak w polskiej rzeczywistości prymarnym znaczeniem wyrazu *szkoła* jest ‘instytucja zajmująca się kształceniem, głównie dzieci i młodzieży’ [SJP: *szkoła*], a znaczenie ‘miejsce studiowania ksiąg’ nie jest w ogóle notowane w leksykonach, nie można wyrazów *szkoła* i *synagoga* utożsamiać. Oczywiście, w procesie nominacji kluczowe znaczenie odgrywał punkt widzenia – tym razem nieco inny dla Polaków i dla Żydów, związany z doświadczeniem kulturowym i zwyczajami tych społeczności.

Nieco zbliżony charakter mają nazwy *Nowe Miasto* [FK 140] – *Nowy Rynek* [FK 140] oraz *Stare Miasto* [FK 140] [ER 658; 758] – *Stary Rynek* [FK 140] [JNa]: w odbiorze społecznym termin *miasto* jest traktowany jako synonim centrum, rynku. Jeszcze kilkanaście–kilkadziesiąt lat temu powiedzenie ‘idę do miasta’ oznaczało pójście do centrum, do rynku, gdzie skupiał się handel; dziś już to znaczenie powoli zanika, rynek pozostał miejscem turystyczno-rozrywkowym – zmieniły się jego społeczne i kulturowe funkcje. Terminy *miasto* i *rynek* przez młodsze pokolenia przestają być traktowane zamiennie, a więc i wspomniane nazwy, które z punktu widzenia starszego pokolenia mogły być traktowane jako wariantywne, z perspektywy¹⁵ współczesnych realiów muszą być opisywane w grupie paralelnych.

¹⁵ Perspektywa to wg kognitywistów „zespół właściwości struktury semantycznej słów skorelowany z punktem widzenia i będący, przynajmniej w pewnym zakresie, jego rezultatem.

Różne aspekty kultury duchowej zostały utrwalone w nazwach obiektów sakralnych. W przypadku kościoła farnego pod wezwaniem św. Wojciecha przekazy akcentują albo fakt, że był to kościół farny, czyli jedyny wówczas kościół parafialny, najważniejszy, najstarszy (*Pfarrkirche* [M 1841]; *Kościół Farny Rzeszowski* [ksw 1716: 221; ksw 1719: 304]; *Kościół Fary Rzeszowskiej* [ksw 1715: 194; ksw 1718: 297; ksw 1721: 345]), albo kładą nacisk na osobę patrona (*św. Wojciech* [M 1888]; *Sct. Adalbert* [M 1897]). Z kolei przydrożne figury Matki Boskiej noszą nazwy: *Figura Matki Bożej Królowej Polski* [ER 148] lub *Grunwald* [SK 171] [ER 148] oraz *Figura Matki Bożej Królowej Polski* [ER 149] lub *pomnik Wolności* [SK 184]. Nazwy podkreślają albo Osobę umieszczoną na postumencie, albo wydarzenia, które były okazją do postawienia figur (pierwsza powstała dla uczczenia 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, druga była ufundowana w 10. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości).

W przypadku nazw **topograficznych charakteryzujących** podstawą nominacji jest wygląd obiektu (także właściwości terenu, fauna, flora). Na ten sam obiekt można jednak patrzeć przez pryzmat różnych doświadczeń oraz wrażeń związanych z obiektem i – rzadziej – z twórcą onimu. Na przykład nazwa rwącego potoku *Strug* [P 1970; FK 55; ER 48, 785] || *Ryjak* [ER 48] albo konotuje skojarzenia związane ze struganiem, skrobaniem brzegów, albo z ryciem, kopaniem. Z kolei dublety *Węźówka* [ER 227] – *Więźówka* [ER 227] – powstałe zapewne dzięki podobieństwu brzmieniowemu (adideacja) – odsyłają albo do świata zwierzęcego (*wąż*), albo roślinnego (*wiąz*). Czasami jeden ze składników „pary nazewniczej” jest bardziej nośny semantycznie, np. *Rudka* [ER 227; 911] – *Rzeczka* [ER 911] (rzeczka płynie przez tereny o dużej zawartości rudy żelaza) czy *Stawiska* [SK 133; ER 764] – *Robak* [ER 912]¹⁶. Nazwy topograficzne często powstają dzięki różnym metaforycznym skojarzeniom związanym z wyglądem obiektu, np. potok, który płynie po łuku, nosi nazwę *Bania* [ER 948] lub *Pałkcie* [ER 948] – pierwsza nazwa odsyła do apelatywu *bania* ‘pękaty, kulisty przedmiot, najczęściej szklane naczynie’ [SJP: *bania*]¹⁷, druga – do ap. *pałak* ‘wygięty pręt, czasem służący jako uchwyt; zakrzywienie, wygięcie w łuk’ [SJP: *pałak*].

Dublety mogą utrzymywać także **położenie** obiektów – wszak na lokalizację można patrzeć z różnych punktów widzenia i akcentować różne elementy tej samej

Identyfikując te właściwości, odbiorca dochodzi do rozpoznania przyjętego punktu widzenia” [Bartmiński 1999: 106].

¹⁶ Nazwa ta desygnowała w XVIII w. teren na wschód i południe od zamku, gdzie znajdowały się wówczas stawy zamkowe. Jak informuje protokół wizytacji biskupiej z 1745 r., na Robaku mieszkali „niektórzy z plebańskich poddanych (tzw. budnicy dniowi, czyli zobowiązani do pracy kilka dni w tygodniu na folwarku plebańskim)” [ER 912]. Trudno dziś określić, czy nazwa została utworzona dlatego, że był tam brud, robactwo, czy też dlatego, że mieszkało tam wielu ludzi.

¹⁷ Słowniki gwarowe i onomastyczne definiują ten topoleksem jako: ‘naczynie, dynia, kopalnia’, ‘dół, zagłębienie, banior wodny, kopalnia’, ‘głębokie miejsce w potoku; łąźnia; kopalnia’, ‘pole kształtu kopuły’, ‘źródło solne’ [por. Myszka 2005, płyta, hasło: *bania*].

rzeczywistości. Obserwujemy to np. w starych, żywotnych jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym nazwach karczmy położonej na Czekaju, niedaleko Wisłoka, w miejscu, w którym był prom; w źródłach notowana jest jako *Na Czekaju* [ER 268] lub *Nad Wisłokiem z Przewozem* [ER 268]. Pierwsza nazwa podkreśla lokalizację karczmy na terenie Czekaja – dawnego przedmieścia Rzeszowa, druga nazwa akcentuje fakt, że w tym miejscu była przeprawa przez Wisłok¹⁸. Inne przedmieście rzeszowskie, położone wzdłuż drogi do Krakowa, zwane jest w źródłach *Wolą* i dookreślane różnymi przydawkami. Jedne akcentują położenie przy trasie do Krakowa (*Wola Krakowska* [SK 72; ER 647]), inne podkreślają, że w tym miejscu stał (i stoi do dziś) kościół i klasztor oo. bernardynów (*Wola za Bernardynami* [FK 141] || *Wola za Klasztorem Bernardynów* [FK 141]). Ten sam teren bywa w źródłach określany jeszcze jako *Przedmieście Krakowskie* [FK 141; ER 313] i *Przedmieście ku Sędziszowu* [ksw 1714: 154; ksw 1714: 157] – oczywiście do Krakowa i Sędziszowa jedzie się w tym samym kierunku. Podobny typ dubletów można zauważyć wśród hydronimów, np. płynąca obrzeżami Rzeszowa rzeczka o nazwie *Lubcza* [ER 227] lub *Zgłobitniówka* [ER 227] płynie od miejscowości Zgłobień i Lubcza. W powyższych nazwach utrwalono po dwie miejscowości: małą, ale bliską, i większą, ale położoną dalej – jest to zgodne z potoczną percepcją świata: dla człowieka ważne jest to, co jest znane; dla jednych znane jest tylko to, co bliskie, inni mają szerszą perspektywę.

Onimy o **motywacji posesywnej** mogą odsyłać do pojedynczych postaci związanych z obiektem bądź całych grup ludzkich. Na przykład nazwy największych w Rzeszowie budynków dla żołnierzy w okresie międzywojennym nazywane były *Koszarami Kraińskiego* [ER 311] i *Koszarami Hallera* [ER 312] – oba miana są motywowane nazwiskami dowódców polskich. Z kolei nazwy wzgórz używanego na os. Pobitno odsyłają do ważnych dla Rzeszowa wydarzeń historycznych i związanych z nimi osób: toponim *Kopiec Tatarski* [SK 190] jest związany z najazdami tatarskimi na gród Rzecha m.in. w 1624 r.¹⁹, natomiast późniejsza nazwa – *Kopiec Konfederatów* [FK] – upamiętnia potyczkę stoczoną przez konfederatów barskich z Moskalami 13 sierpnia 1769 r. Nazwy z obu wspomnianych par, powstały w różnym czasie, ale przez pewien okres funkcjonowały zamiennie. Dziś pierwsza para zanikła, bo nie ma już obiektu, który desygnowała, druga wciąż się utrzymuje, i to w obu wariantach, choć powszechniejsza jest nazwa *Kopiec Konfederatów Barskich*.

* * *

¹⁸ Druga nazwa jest „pojemniejsza semantycznie”, bo obok lokalizacji podana jest charakterystyka i funkcja karczmy (był tam „przewóz” – ludzie czekali na przeprawę przez rzekę).

¹⁹ Jak się przypuszcza, kopiec prawdopodobnie pełnił funkcję miejsca, z którego ostrzegano miasto przed tatarskimi zagonami [Samolewicz 2012].

Jerzy Bartmiński stwierdził kiedyś: „Wielość utrwalonych w kulturze i języku punktów widzenia [...] jest miernikiem bogactwa kultury” [Bartmiński 1999: 111]. A skoro różne nazwy dla tego samego przedmiotu są efektem różnych punktów widzenia, można w nich widzieć składnik kultury i przejaw jej bogactwa, zamiast traktować je jak pewną niedoskonałość systemu nazewnictwa. Częściowym potwierdzeniem tej tezy jest fakt, że wiele nazw zyskuje na ogół obiekty ważne, znane, istotne i znaczące dla lokalnej społeczności (główna brama miasta, najważniejszy kościół, największy staw, rynek miejski). Nazwy te interpretują tę samą rzeczywistość przez pryzmat doświadczeń zbiorowości, w obrębie której powstają, jednak jest ona profilowana ze względu na różny punkt widzenia twórców nazw – w efekcie powstają albo nazwy zróżnicowane motywacyjnie, albo nazwy zróżnicowane w obrębie jednego typu motywacyjnego, charakteryzujące obiekty z różnej perspektywy.

Nieoficjalne nazwy miejskie odbijają system wartości i sumę doświadczeń nie urzędników i intelektualistów, a przeciętnych mieszkańców, dla których najważniejszymi cechami nazywanych obiektów są: wygląd i funkcja, położenie oraz przynależność (stosunki własnościowe) nominowanych miejsc. Motywacja nieoficjalnych urbanonimów wypływa od obiektu, a nie od kreatora w tym sensie, że nazwa zawsze charakteryzuje obiekt, a nie osobę, ale z punktu widzenia jej twórcy.

Wykaz skrótów źródeł

- BK – Kotula B., 1999, *Rzeszowskie lizaki*, Rzeszów.
ER – *Encyklopedia Rzeszowa*, 2011, red. J. Draus i in., Rzeszów.
FK – Kotula F., *Tamten Rzeszów*, Rzeszów 2003.
ISL – (Mapa) Wykonano w Oddziale rep rod. Izby Skarbowej I we Lwowie według stanu z r. 1931.
JNa – (Mapa) *Plan terminów fizjograficznych wg wyjaśnień F. Kotuli sporządzony w 1983 r. przez Januarego Nowaka* (dotyczy Rzeszowa w dwudziestoleciu).
JNb – (Mapa) *Rzeszów, ważniejsze budynki pod koniec 20-lecia*, sporządził January Nowak, 1981.
JNc – mapa opracowana do książki F. Koruli: Kotula F., 2003, *Tamten Rzeszów*, Rzeszów.
ksw – *Księga sądu wójtowsko-lawniczego w Rzeszowie 1708–1731*, t. X, Akta miasta Rzeszowa, P-160878, sygn. 24.
KW – Bogusław Kotula – dane z wywiadu.
M 1888 – *Miasto Rzeszów w Galicyi. Powiat podatkowy Miasto Rzeszów* Litografowano w c.k. zakładzie litograficznym katastru według stanu z roku 1888.
M 1892 – *Plan sytuacyjny miasta Rzeszowa*; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, sygn. 1953.
M 1895 – *Plan sytuacyjny z dnia 30 października 1895*; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, sygn. 1953.
M 1897 – *Project einer Oelgasbeleuchtung In Rzeszow*; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, sygn. 1953.

- P 1965 – *Plan Rzeszowa*, 1965, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, red. J. Celiński, Warszawa.
- P 1970 – *Plan Rzeszowa*, 1970, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, red. A. Kieniewicz, Warszawa.
- P 1977 – *Plan Rzeszowa*, 1977, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, red. W. Koziorowska, Warszawa.
- SJP – <http://sjp.pwn.pl>.
- SK – Kłos S., 2006, *Rzeszów. Przewodnik po śródmieściu i osiedlach Rzeszowa*, Rzeszów, Agencja Wydawnicza JOTA (SK o1 – okładka z przodu, SK o2 – okładka z tyłu).
- WW – Walat W., 1996, *Nazwy miejscowe (fizjograficzne)*, „Pobitno nasza mała Ojczyzna” nr 5(6), Rok II (16.12.1996).

Literatura

- Bartmiński J., 1999, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata* [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmińskiego, Lublin, s. 103–120.
- Breza E., 1998, *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)* [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków, s. 343–361.
- Cieślíkowa A., 1994, *O motywacji w onomastyce*, „Polonica”, t. 16, s. 193–199.
- Cieślíkowa A., 1996, *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” XLI, s. 6–19.
- Cieślíkowa A., 2006, *Onimizacja, apelatywizacja a derywacja* [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok, s. 47–57.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Handke K., 1998, *Nazewnictwo miejskie* [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków, s. 283–307.
- Knappová M., 2003, *Urbanonyma* [w:] *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. 2, red. E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa, przy współudziale J. Dumy, Warszawa–Kraków, s. 299–302.
- Kosyl C., 2001, *Modele onimiczne w nazewnictwie ulic* [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków, s. 49–57.
- Kosyl C., 2003, *Chrematonimia* [w:] *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. 2, red. E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa, przy współudziale J. Dumy, Warszawa–Kraków, s. 370–375.
- Łobodzińska R., 1999, *Nazwy własne – norma i usus* [w:] *Mowa rozświetlona myślą*, red. J. Miodek, Wrocław, s. 229–240.
- Majtán M., 2003, *Urbanonymia (mestské názvy)* [w:] *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. 2, red. E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa, przy współudziale J. Dumy, Warszawa–Kraków, s. 303–305.
- Mrózek R., 1991, *Paralelizm a wariantywność składników systemu mikrotoponimicznego* [w:] *Wariancja w języku*, red. S. Gajda, Opole, s. 157–162.
- Mrózek R., 2010, *Synchroniczne i diachroniczne granice oraz pogranicza urbanonimii* [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań, s. 31–38.
- Myszka A., 2005, *Toponimia powiatu strzyżowskiego*, Rzeszów.

- Myszka A., 2010, *Wariantywność onimów a sytuacja komunikacyjna – na przykładzie podkarpackich nazw* [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. 2, red. R. Łobodzińska, Łask, s. 93–105.
- Myszka A., Wisz P., 2012, *Nazwy ulic Rzeszowa. Historia i współczesność*, Rzeszów.
- Myszka A., (w druku), *Wyznaczniki przynależności leksemów w dokumentach z XVIII i XIX w. (na przykładzie nazewnictwa miejskiego Rzeszowa)*.
- Rzetelska-Feleszko E., 2003, *Nazwy miejskie (urbanonimia/urbonimia)* [w:] *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. 2, red. E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa, przy współudziale J. Dumy, Warszawa–Kraków, s. 294–298.
- Samolewicz P., 2012, *Przywróćmy rzeszowianom Kopiec Konfederatów!* „SuperNowości24”, <http://supernowosci24.pl/przywrocmy-rzeszowianom-kopiec-konfederatow>.
- Gajda S. (red.), 1991, *Wariacja w języku*, Opole.

**THE SOCIAL AND CULTURAL CAUSES OF FORMATION OF UNOFFICIAL,
PARALLEL URBANONIMS – BASED ON THE EXAMPLES OF THE RZESZÓW
URBAN NAMES (XVIII–XX CENTURIES)**

Summary

The aim of this discussion is a trial to determine the social and cultural conditions of existence and functioning of parallel names. The proper names of the urban area, so-called points (individual field's objects) and areas (large urban areas) are the subject of the study. The study showed that basing on nearly a thousand gathered the names of points and yards, one - tenth operates as a double naming. The urbanonims, which are discussed, were divided into doublets as a result of variation within one motivation and doublets as a effect of collision of two different appellative motivations. Functioning two (or more) names for the same object is the result of looking at it from different perspectives. Urban names show the value system and experiences of the average natives, for who the most important features of named urban object are: appearance, function, location and affiliation.